

TOMASZ BYLICA

ur. 1953; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Barbara Koterwas, teatr Latarnia

„Jedziemy na festiwal!”

W pewnym momencie pracy z grupą Radar pani Basia [Koterwas] dowiedziała się, że w następnym tygodniu w Szczecinie odbywać się będzie, wtedy już doroczny, Festiwal Poezji Gałczyńskiego na Zamku Książąt Pomorskich. „Jedziemy na festiwal” powiedziała do nich. „Gdzież tam pani Basiu. Gdzie my. Absolutnie się nie nadajemy, nie mamy szans” Na co ona: „Nie święci garnki lepią. Jedziemy na festiwal” No i trzeba była załatwić wszystko na gwałt.

Po starych znajomościach z Permedii pani Basia dostała rozpadającą się Nyskę z kierowcą, Romanem Kawałkiem. Ekipy radarowej było tyle, że wszyscy się mieścili, ale dla mnie (pojechałem tam jako osoba towarzysząca) już nie było miejsca. W związku z tym, pan Roman Kawałek wyciągnął z jakiejś szopy kawałeczek taborecika czy tam krzeselka z podciętymi nóżkami i postawił to za osłoną silnika. Usiadłszy sobie na tym zajęchałem tak do Szczecina i z powrotem.

Było zimno i deszczowo, ale musiał być to w okres wakacyjny, bo w szkole, w której się zatrzymaliśmy nie było lekcji. Pan Basia po znajomościach załatwiła klasę, w której mogliśmy przenocować. Kiedy dotarliśmy na Zamek usłyszeliśmy „Co to za grupa z Lublina? Nie mamy takiego zgłoszenia, nie jesteście przewidziani w programie. Nie ma tak, że przyjeżdżacie i występujecie” Nie zgłosiliśmy się wcześniej, bo jak tylko okazało się, że taka impreza jest, to po prostu z marszu, na hura, tam pojechaliśmy. Ale pani Basia gdzieś pochodziła, znalazła kogoś znajomego (a miała różnych znajomych w najróżniejszych miejscach i strukturach) i po debatach grupa Radar dostała zgodę na występ pozakonkursowy. Efekt tego wszystkiego był taki, że grupa Radar wróciła ze Szczecina z wyróżnieniem.

Data i miejsce nagrania	2014-04-15
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"